

16 kwietnia 2014



Alarm i ewakuacja biblioteki

W Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. Witolda Gombrowicza w Kielcach zorganizowane zostały ćwiczenia ewakuacyjne w sytuacji zagrożenia wybuchem bomby i pożaru.

Ćwiczenia ewakuacji i działań w sytuacjach nadzwyczajnych w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej przeprowadzane są co dwa lata, by sprawdzić wewnętrzny system funkcjonowania w takich właśnie wypadkach. Dzisiaj przećwiczone zostały dwa elementy. Jeden związany był z pozorowanym podłożeniem ładunku wybuchowego w bibliotece, a drugi element ćwiczenia – z pozorowanym zarzewiem pożaru w części związanej z udostępnianiem zbiorów bibliotecznych.

Po ewakuacji budynku biblioteki, do akcji wkroczyły służby pożarnicze i policyjne. Na

miejscu zdarzenia pojawił się m.in. wóz strażacki i funkcjonariusze policyjni z psem specjalizującym się w wyszukiwaniu ładunków wybuchowych.

Akcję obserwowali pracownicy Pionu Ochrony Urzędu Marszałkowskiego w Kielcach, którzy po zakończeniu akcji ocenili przebieg ćwiczeń. – Cały scenariusz, który został tu przygotowany i pokazany wypadł pozytywnie. Jak zawsze, po to się robi tego typu ćwiczenia, żeby wyłapywać jakieś negatywy, by potem je poprawić. Dużą i pozytywną rolę w akcji odegrał zespół biblioteki, którego jednym z celów było przeprowadzenie sprawnej ewakuacji ludzi i zbiorów bibliotecznych. Biblioteka ma ten temat rozpracowany szczegółowo i każdy z pracowników wie, jaką rolę ma spełniać. Natomiast negatywnym zaskoczeniem było działanie policji, która zbyt późno pojawiła się na miejscu zdarzenia i opieszale wykonywała swoje czynności. Do działań straży pożarnej nie mam żadnych uwag – przedstawił opinię Pionu Ochrony Pełnomocnik ds. Ochrony Informacji Niejawnych **Janusz Łach**.

Na temat akcji wypowiedział się również dyrektor biblioteki Andrzej Dąbrowski. – Wewnątrz biblioteki funkcjonuje system techniczny, jak i związany z organizacją osób pracujących w bibliotece z podziałem na zespoły. Każdy z zespołów ma swoje role do odegrania w czasie takich nadzwyczajnych zdarzeń. Dziś chcieliśmy sprawdzić, czy ten wewnętrzny system, tak jak został opisany, zadział i czy będzie dobrze funkcjonował. Myślę, że to ćwiczenie pokazało, że ten system jest sprawny, że dobrze funkcjonuje i uważam, że w gdyby takie zdarzenie zaistniało, to by się sprawdził. Dzisiaj jednak tylko jedno ogniwo było słabsze, te dotyczące powiadamiania policji, bo mieliśmy kłopoty z dodzwonieniem się w trybie alarmowym do policji i to jest zaskoczeniem dla nas.

Źródło: www.wrota-swietokrzyskie.pl





